

Odszukać fragment:

Żyć z istotą, która nie czuje do was nic prócz wstrętu...

Portret Serenusa u Seneki i Stagirusza u świętego Jana Chryzostoma.

Acedia, choroba mnichów.

*Tedium vitae*¹.

RACE

15.

Interpretacja i parafraza stwierdzenia: *Namiętność wszystko odnosi do siebie.*

Rozkosz duchowa i cielesna wzbudzona burzą, elektrycznością, piorunami – *larum mrocznych miłosnych wspomnień i lat minionych*².

X

RACE

16.

Znalazłem definicję Piękna – *mojego Piękna*. To coś, co jest żarliwe i smutne, a także trochę niejasne, otwierające pole domysłem. Pozwólcie, że odniosę swe przemyślenia do obiektu obdarzonego czuciem, obiektu najciekawszego w świecie, mianowicie kobiecej twarzy. Głowa urzekająca i piękna, kobieca oczywiście, to głowa skłaniająca do marzeń, w których rozkosze mieszają się mgliście ze smutkiem; wionąca melancholią, znużeniem, nawet przesytem – bądź też, przeciwnie, żarem, pragnieniem życia, zmieszanym jednak z resztką goryczy, zrodzonej z wyrzeczeń albo rozpaczy. Inne cechy piękna to żal i tajemnica.

Piękna głowa męska nie musi podsuwać – chyba że oczom kobiety (oczywiście o męskim oku) – owych obrazów rozkoszy, którymi twarz kobieca prowokująco emanuje, tym bardziej nieodparcie, im więcej w niej melancholii³. Ale również w tej głowie musi być coś żarliwego